

CM K

Kolejne pieniądze za górników

Wyplacają

W piątek 28 października na kontach górników pojawią się specjalne nagrody z zysków. Zarząd podjął decyzję o wcześniejszej wypłacie.

Ta wypłata w postaci jednej średnio-miesięcznej pensji to efekt kompromisu, jaki zawarł zarząd KGHM ze związkami zawodowymi. W ramach porozumienia zarząd zgodził się na nagrodę w wysokości 100-procentowej pensji, ale rozmowy w sprawie drugiego postulatu zwią-

kowców - dotyczącego przeszerowania 30 procent załogi zaproponował, by przenieść do negocjacji przy wskaźniku wynagrodzeń na rok 2006.

To druga nagroda z zysków w tym roku. Pierwsza była wypłacona w połowie roku. Górnicy otrzymają więc w tym roku ponad 15 pensji, bo kilka tygodni po wypłacie specjalnej premii będą również, jak co roku, płacone "barbórki", a na początku stycznia tzw. trzynastki.

Na drugą nagrodę z zysków zarząd holdingu przeznaczył 100 mln zł.

Os

Coraz mniej pasażerów

Coraz mniej autobusów

PKS zawieszka kolejne kursy. Tym razem na trasie Polkowice - Legnica.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Lubinie prowadzi okresowe badania frekwencji, czego konsekwencją było zawieszenie kursów na trasach Polkowice - Chocianów. Pracownicy przed dwa tygodnie wsiadali do autobusów i liczyli pasażerów. Tak było i w tym przypadku. Kursy tym razem zostały zawieszane na trasie Polkowice - Legnica. W tym wypadku jednak mowa jedynie o kursach w niedzielę i święta o trzech godzi-

nach. Decyzja ta została podjęta w oparciu o przeprowadzone badania zarówno frekwencji, jak i rentowności poszczególnych kursów - tłumaczy prezes PKS, Józef Stefanko.

Kursy zostały zawieszane w godzinach porannych i do południowych. Dodatkowo w jednym z wie-

Zawieszane kursy:

Legnica - Polkowice 5.05, 5.45, 10.05
Polkowice Legnica 7.05, 8.20, 11.35
Polkowice - Legnica 22.05 skrócono do Lubina

czornych kursów w kierunku Legnicy, również w niedzielę, trasę skrócono do Lubina.

PKS dziennie realizuje 723 kursy na terenie Lubina, Polkowic,

Chocianowa, Chojnowa, Ścinawy, Rudnej i ostatnio również Prochowic.

Os

Pożar w kopalni Rudna

W niedzielę, 23 października, po godzinie 18 na głębokości 100 metrów doszło do zwarcia instalacji elektrycznej. W okolicach szybu R1 zapaliły się kable. Powstało dużo dymu. Pracownicy, pracujący w tym rejonie, zaważyli dym i postanowili się ewakuować. Do szpitala z objawami zatrucia w sumie trafiło 11 górników, 10 wypuszczono tego samego dnia do domu, jeden pozostał na obserwacji.

Jak się później okazało, na szczęście zadymienie było poważniejsze niż cały pożar. W kopalni wyłączono prąd. Ogień szybko został zlokalizowany i ugaszony. Teraz musi zostać sprawdzona cała instalacja, niewykluczona jest jej wymiana.

Przyczyny zdarzenia bada specjalna komisja, złożona z pracowników kopalni, KGHM i Okręgowego Urzędu Górnictwa.

Os

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Roman Tomczak.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



Konrad Kaptur

Podejrzana teczka

Wielką panikę wywołała w urzędzie pocztowym zwykła aktówka. Do sprawdzenia zawartości ścignięto nawet antyterrorystów z Wrocławia.

Na poczcie w Polkowicach pracownicy zauważyli teczkę pozostawioną przy aparacie telefonicznym. Kierownik poczty zadzwonił na policję. Funkcjonariusze przyjechali natychmiast. Najpierw ewakuowano pracowników i klientów, a teren poczty wydzielono - tłumaczy Waldemar Cichociński z polkowickiej policji. Na miejsce przyjechali nasi policjanci przeszkoleni do rozpoznania zagrożeń bombowych.

Procedury w takich wypadkach są ściśle określone. Na miejsce wezwano antyterrorystów z Wrocławia, pogotowie energetyczne, gazowe, ratunkowe i straż pożarną. Antyterrorysty przyjechali dwoma wozami - w jednym znajduje się specjalny robot do rozpoznania zagrożeń bombowych, w drugim laweta do przewożenia materiałów wybuchowych. Policjanci zanim otworzyli teczkę wykonali przesiewienie aparatem rentgenowskim. Dopiero gdy nie zauważyli nic podejrzanego otworzyli aktówkę. Znajdowały się w niej dokumenty pozostawione przez mieszkańca Polkowic.

Na miejscu były cztery polkowickie radiowoz, dwie brygady z Wrocławia oraz po jednym - pogotowie ratunkowe, gazowe, energetyczne i straży pożarnej

Anna Osadczuk

Uczniowie z Sickte gościli w Polkowicach

Podtrzymywali przyjaźń

Niemiecka gmina Sickte już od ponad dziesięciu lat współpracuje z Polkowicami. Od lat czterech w ramach tej współpracy dochodzi do wymiany młodzieży.

Licząca 17 osób (15 uczniów plus dwóch opiekunów) delegacja przebywała w naszym mieście od 6 do 13 października.

Ewidentną korzyścią płynącą z tego rodzaju wymiany jest wzajemne poznawanie się uczniów, przełamywanie barier narodowych, to bardzo istotne w zjednoczonej Eu-

ropi - mówi nam Dorota Morgiel, nauczycielka z Zespołu Szkół, która uczestniczy w wymianie już kilka lat.

Plan tygodniowego pobytu uczniów z Niemiec był bardzo napięty i nie było w nim miejsca na nudę.

Odwiedziliśmy Wrocław, Zieloną Górę, Głogów. Nie

obyło się oczywiście bez wizyty w Aquaparku oraz fabryce niemieckiego producenta siedzisk samochodowych - firmy Sittech, która zdecydowała się ulokować swój za-



Konrad Kaptur

kład produkcyjny w polkowickiej podstrefie Legnickiej Strefy Ekonomicznej - mówi Dorota Morgiel.

Tradycją wymiany młodzieży między młodzieżą z Zespołu Szkół w Polkowicach oraz uczniami z Sickte jest dzień sportu. Tym razem rozegraliśmy mecz siatkówki, w którym okazaliśmy się lepsi, ale nie o wynik w tym wszystkim chodziło - dodaje Morgiel.

Polkowiczanie wspólnie z przyjaciółmi z Niemiec zgłosili swój akces do projektu "Mosty głów" organizowanego przez Polsko-Niemiecką Organizację Współpracy Młodzieży.

Zamierzamy nagrać piosenkę wraz z teledyskiem na temat przełamania barier narodowych i współpracy między naszymi szkołami. Zgłosiliśmy już ten pomysł, na początku listopada dowiemy się, czy zyskał on akceptację komisji konkursowej. Jeżeli tak, to przystąpimy do realizacji teledysku. Nagranie odbędzie się w Auli Forum naszej szkoły - zapewnia Dorota Morgiel.

Zwycięski projekt w ramach "Mostów głów" otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości ponad dwóch tysięcy euro.

Wspólne wykonanie utworu uczniowie ćwiczyli w czasie wizyty młodzieży z Sickte w Polkowicach.

Tymczasem już dziś wiadomo, że uczniowie uczestniczący w programie wymiany polsko-niemieckiej wyjadą do Sickte w czerwcu w ramach rewizyty.

Dokładny termin nie jest jeszcze znany - kończy Dorota Morgiel.

Konrad Kaptur

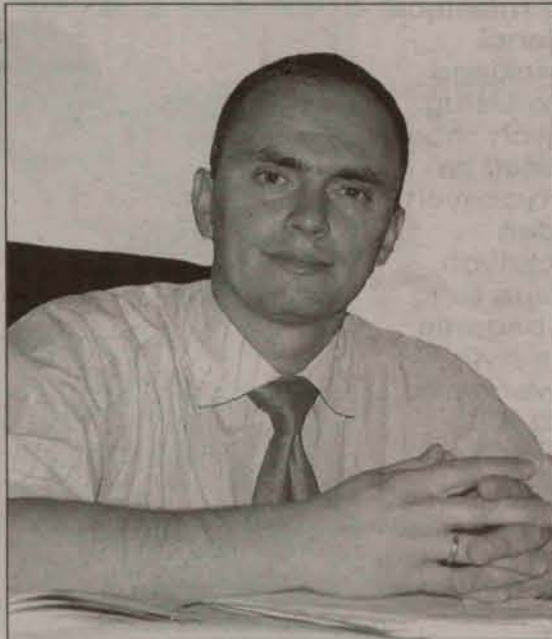
CM K

» Rozmowa z wiceburmistrzami Polkowic - Stanisławą Bocian i Wiesławem Wabikiem

To będzie dobry budżet

- Proszę przybliżyć naszym czytelnikom jak wygląda procedura związana z przygotowaniem projektu budżetu Polkowic?

Stanisława Bocian - Wszystkie kwestie związane z projektowaniem i uchwalaniem budżetu reguluje stosowna uchwała Rady Miejskiej. Według jej zapisów do 15 września wszystkie jednostki organizacyjne gminy, stowarzyszenia, a także inne podmioty korzystające ze środków gminnych składają wnioski, w których określają jakie zadania chciałyby realizować w roku budżetowym i jakiego rzędu środków potrzebują. Potem na podstawie tych wniosków planowane jest zbiorcze zestawienie wydatków. Jeżeli chodzi o dochody, to skarbnik gminy przygotowuje stosowne zestawienie zawierające informacje na temat środków, które wpłyną do budżetu. Do 15 listopada projekt budżetu musi zostać przedłożony Regionalnej Izbie Obrachunkowej, która bada go pod kątem merytorycznym, a przede wszystkim sprawdza, czy planowany wskaźnik zadłużenia jest na dopuszczalnym poziomie. Jeżeli opinia RIO jest pozytywna to projekt trafia pod obrady Rady Miejskiej, która ma czas do końca roku na uchwalenie budżetu. W uzasadnionych przypadkach termin ustalenia budżetu może zo-



stać przesunięty do końca marca roku 2006.

- Proszę powiedzieć kto pracuje nad projektem budżetu i na jakim etapie znajdują się obecnie prace?

Wiesław Wabik - Nad budżetem każdorazowo pracuje zespół ludzi. Najpierw szefowie jednostek organizacyjnych przedkładają wnioski. Wymaga to od nich bardzo wyjątkowej pracy. Skarbnik gminy zajmuje się planowaniem dochodów, a wydziały merytoryczne dokonują analizy materiałów przedłożonych przez jednostki organizacyj-

ne, włączając zadania wydziału i zbiorcze zestawienie przekazują do wydziału budżetowego celem ujęcia do całości. Koordynacja całości prac nad budżetem należy do wiceburmistrzów, sekretarza gminy, skarbnika oraz dyrektorów wydziałów. Chcę podkreślić, że autorem projektu jest burmistrz. On wciąż czuje się odpowiedzialny za to, by intensywny rozwój Polkowic został podtrzymany. Konsultujemy z nim nasze pomysły i rozwiązania nawet jeśli nie wszystkim się to podoba.

- Jakby państwo określili by powstający projekt budżetu Polkowic na rok 2006?

Stanisława Bocian - To będzie dobry budżet. Stabilny, zapewniający zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb mieszkańców miasta. Planowane dochody to sto kilkanaście milionów złotych. Jeżeli chodzi o wydatki, to będą się one kształtować na poziomie około 130 milionów. Niestety ze względu na wysoki poziom dochodów będziemy musieli uiścić wysoką tzw.

opłatę janosikową, którą nakłada rząd na gminy o wyższych od przeciętnych dochodach. Dotacje dla działających na terenie miasta stowarzyszeń oraz innych podmiotów zewnętrznych korzystających z naszej pomocy będą na zbliżonym do ubiegłorocznego poziomie. Będzie to też budżet gwarantujący dalszy rozwój Polkowic. Na inwestycje zamierzamy przeznaczyć w sumie około 20 milionów złotych. Z tej puli około 7,5 miliona zostanie przeznaczone na inwestycje w infrastrukturę oświatową. Za te pieniądze wybudujemy blok żywieniowy w Gimnazjum nr 2, dokonamy niezbędne modernizacje polkowickich osiedli, zmodernizujemy drogi i oświetlenie w mieście. To będzie naprawdę dobry budżet.

- Jaka filozofia przyswieca konstruowaniu budżetu Polkowic?

Wiesław Wabik - Najważniejsze jest, aby zaspokoić jak najwięcej potrzeb mieszkańców Polkowic. Jak wszyscy wiemy polkowiczanie cenią sobie wysoki standard funkcjonowania gminy i chcą być dumni z jej osiągnięć. Nasze zadanie to sprostać tym oczekiwaniom i z tą myślą przygotowujemy projekt budżetu na rok 2006.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

Zmiany w egzaminie maturalnym

Idzie nowe

Znamy już datę rozpoczęcia przyszłorocznych egzaminów maturalnych.

Wiemy też, że będą to egzaminy trochę inne od tych, które uczniowie zdawali w minionym roku szkolnym.

Rok szkolny 2004/2005 przyniósł uczniom szkół średnich nową maturę. Miał to być egzamin, który w sposób bardziej rzetelny od dotychczasowego sprawdza poziom wiedzy zdobytej przez uczniów w czasie nauki. Czy był? Trudno odpowiedzieć na tak postawione pytanie. W tej kwestii zdania są podzielone. Budujące jest jednak to, że zarówno Ministerstwo Edukacji Narodowej jak i Centralna Komisja Egzaminacyjna wyciągają wnioski z maturalnego eksperymentu, jakiemu poddano uczniów i nauczycieli kilka miesięcy temu.

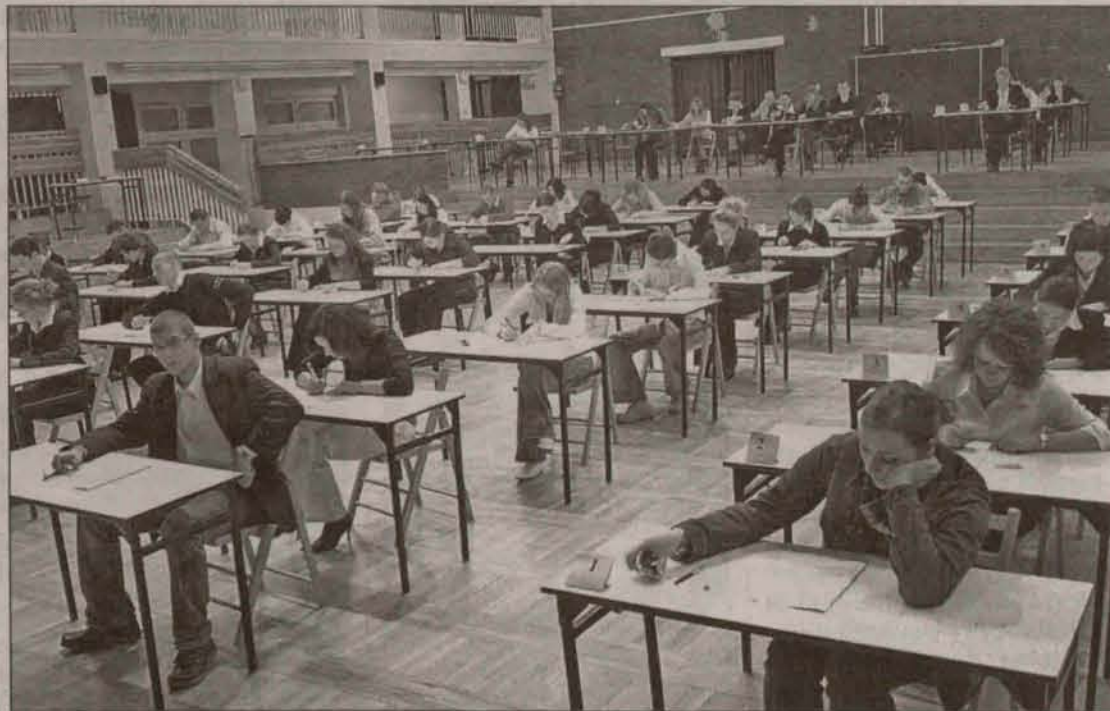
- Przede wszystkim inny będzie termin zdawania egzaminów. Wrócono do maja. Dokładnego

harmonogramu egzaminów jeszcze nie znamy. Wiadomo jednak, że rozpoczną się one 4 maja - mówi wicedyrektor polkowickiego Zespołu Szkół Jolanta Rubiś-Kulczycka.

- Być może będą też inne zmiany, bo cały czas trwają konsultacje nauczycieli z przedstawicielami CKE i MEN. Konsultacje, w czasie których nauczyciele przedstawiają swoje sugestie wynikające z doświadczeń matury, która odbyła się w szkołach w poprzednim roku szkolnym - mówi Jolanta Rubiś-Kulczycka.

Ministerstwo opracowało projekt zmian w rozporządzeniu dotyczącym matur, który przewiduje dalsze zmiany w egzaminie. Na razie jednak czeka on na podpis nowego ministra, którego miejmy nadzieję uda się w miarę szybko powołać.

- Są tam zapisy mówiące między innymi o ograniczeniu liczby przedmiotów do wyboru na egzaminie obowiązkowym do tych, które były realizowane w szkole. Jest też pomysł zlikwidowania zimowej sesji egzaminów maturalnych - dodaje wicedyrektor.



Dzisiaj jednak trudno przewidzieć, czy zapisy projektu noweli-

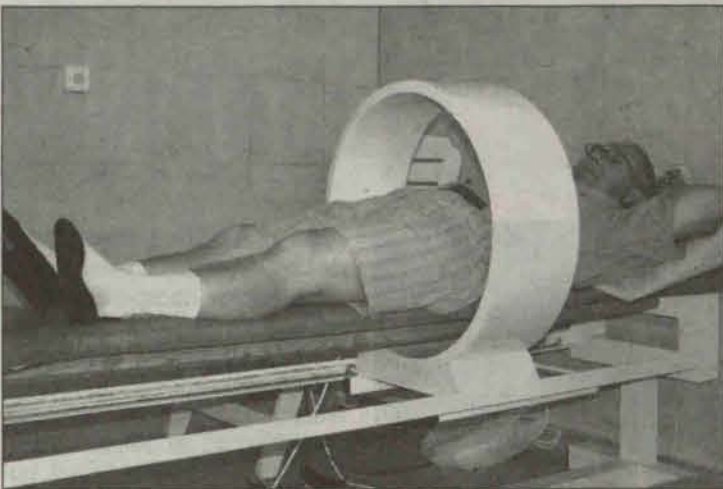
W ubiegłym roku szkolnym tzw. Nową Maturę w polkowickim Zespole Szkół zdało 147 uczniów. 4 maja do egzaminów przystąpi 206 uczniów. Po raz pierwszy maturę będą też zdawać słuchacze Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych.

zacji rozporządzenia staną się obowiązującym prawem, bo nie wiemy, czy nowy minister edukacji podpisze ów projekt.

Wiemy natomiast, że już wkrótce, bo 15 grudnia w polkowickim Zespole Szkół rozpoczną się próbne egzaminy maturalne. Miesiąc później, 16 stycznia rozpocznie się zimowa sesja maturalna, w czasie której egzaminy będą zdawać absolwenci, którzy nie zdali egzaminu w sesji wiosennej oraz ci, którzy chcą podwyższyć uzyskany wiosną wynik w części pisemnej, a także ci, którzy zechcą zdawać dodatkowy przedmiot.

Część pisemna zimowych egzaminów będzie się odbywać w tzw. centrach egzaminacyjnych, którymi będą wybrane szkoły. W Polkowicach takiego centrum nie będzie, co oznacza, że nasi absolwenci pojadą zdawać egzaminy z poszczególnych przedmiotów do Lubina bądź Głogowa. Do 16 listopada OKE we Wrocławiu poda ostateczne informacje na temat miejsca i terminu pisemnych egzaminów maturalnych. Część ustna będzie się odbywać w macierzystych szkołach.

Konrad Kaptur



Za serię zabiegów rehabilitacyjnych można zapłacić nawet o 90 procent mniej

Bez kolejki i taniej

Gmina wraz z Zakładem Rehabilitacji Aquaparku wprowadziła specjalny program "Godna Starość". Teraz rehabilitacja jest możliwa w o wiele krótszym czasie i za niewielkie pieniądze.

Do tej pory sytuacja dla korzystających z rehabilitacji w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia była nieciekawa. Nie dość, że na zabieg czekało się nawet kilka miesięcy to NFZ wyznaczał limity przyjęć, np. z danego zabiegu pacjent mógł skorzystać raz na pół roku. Miesięcznie

Zakład Rehabilitacji może przyjąć 300 pacjentów - to zdecydowanie za mało. - Jeśli kogoś stać to oczywiście mógł wykupić sobie serię zabiegów i skorzystać z nich prawie natychmiast - tłumaczy Agnieszka Bieniek, prezes ZR. - Standardowe zabiegi kosztują około 120 zł za 20 zabiegów w jednej serii.

Gmina dopłaca więc do zabiegów dla mieszkańców, który dochód nie przekracza w sumie 1100 zł. W zależności od wynagrodzenia

gmina dopłaca jednemu pacjentowi - 90, 82 lub 59 procent. Pacjent płaci więc 12, 22 lub 50 zł. - Aby otrzymać takie dofinansowanie należy mieć skierowanie do Poradni Rehabilitacyjnej i aktualny odcinek renty, emerytury lub zaświadczenie o zarobkach z zakładu pracy - tłumaczy

Agnieszka Kompanicka - Dyczko, specjalista PR w Aquaparku.

Gmina zakłada również dofinansowanie w wyjątkowych sytuacjach, nawet jeżeli pacjent nie spełnia kryteriów, ale jego choroba ma przewlekły przebieg.

Anna Osadczyk

- Dzięki gminnemu programowi czas oczekiwania na zabiegi rehabilitacyjne skrócił się - mówi Agnieszka Bieniek.



KRYTERIUM DŹCHOBU	GRUPA OSÓB OBJĘTYCH DOFINANSOWANIEM	WARTOŚĆ BONU NA REHABILITACJĘ	DOPLATA PONOSZONA ZE ŚRODKÓW WŁASNYCH PACJENTA
600,00 zł na osobę w rodzinie	Emeryci i renciści	110,00 zł	12,00 zł 10%
700,00 zł osoba samotna	Osoby nie będące emerytami i rencistami		
800,00 zł na osobę w rodzinie	Emeryci i renciści	100,00 zł	22,00 zł 18%
900,00 zł osoba samotna	Osoby nie będące emerytami i rencistami		
1000,00 zł na osobę w rodzinie	Emeryci i renciści	72,00 zł	50,00 zł 41%
1100,00 zł osoba samotna	Osoby nie będące emerytami i rencistami		

Można rozpoznać chorobę we wczesnym stadium

Badania z najwyższej półki

Od ponad miesiąca pacjenci Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych mogą skorzystać ze specjalistycznych badań genetycznych. Dotychczas tego rodzaju badania można było wykonywać tylko w dużych ośrodkach.

- Udało nam się nawiązać współpracę z jednym z dużych laboratoriów badawczych we Wrocławiu, z którym współpracuje PCUZ. Dzięki temu mamy możliwość wykonywania wysoce specjalistycznych badań genetycznych w naszym mieście - mówi Mariola Kośmider, prezes PCUZ.

Polkowice są jedynym miastem w regionie, gdzie można zrobić takie badania. Nic dziwnego, że przyjeżdżają do nas zarówno pacjenci z Głogowa, Lubina, a nawet Legnicy.

- Otwarcie Polski na świat spowodowało intensywny rozwój diagnostyki w naszym kraju. Dziś dzięki badaniom genetycznym możemy oznaczyć genetyczne defekty, a także wykrywać wirusy czy bakterie. To pozwala nam na precyzyjne zdiagnozowanie chorób, które występują lub mogą w przyszłości wystąpić u nas bądź u naszych dzieci - mówi nam Elżbieta Minko, kierownik laboratorium w PCUZ.

- Diagnostyka genetyczna dotyczy głównie badań w kierunku: boreliozy, chorób genetycznych przenoszonych na dzieci, wirusów żółtaczk typu B i C, choroby Parkinsona i Alzheimera, niepłodności u mężczyzn oraz wszelkiego rodzaju nowotworów (między innymi raka piersi, jajników, tarczycy, jelita grubego, skóry) - dodaje.



Badania wykonywane przez specjalistyczne laboratorium we Wrocławiu, w którym współpracuje PCUZ prowadzone są metodą reakcji łańcuchowej polimerazy, zwanej PCR. Za wynalezienie tej metody jej twórca Amerykanin Kary B. Mullis otrzymał w 1993 roku nagrodę Nobla.

W Polkowicach pobierany jest materiał do badania genetycznego (DNA lub RNA), następnie po odpowiednim opracowaniu materiału pobranego, trafia on do Wrocławia. W ciągu kilku dni znany jest wynik badania.

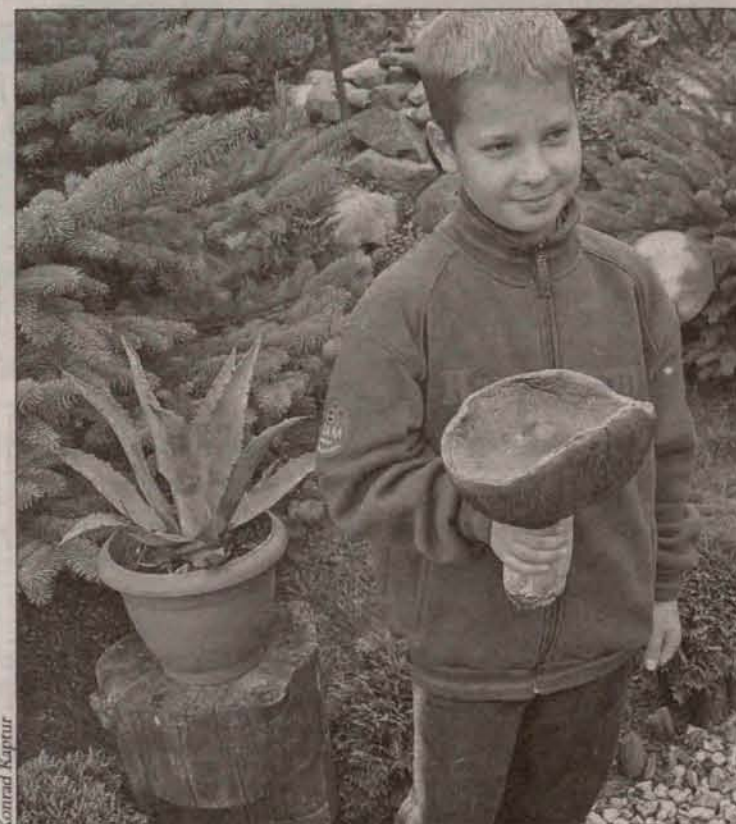
- Oferowane przez PCUZ badania mają bardzo wysoką czułość co umożliwia rozpoznanie choroby we wczesnym stadium, kiedy nie jest jeszcze za późno na leczenie - uważa Elżbieta Minko.

Badania można wykonać w laboratorium PCUZ w dni powszednie w godzinach od 7:30 do 17:30, a w soboty od 8 do 14. Ze względu na fakt, iż są to badania ponadstandardowe, wysoce specjalistyczne, nie są refundowane przez NFZ - ich koszt nie jest niski i zawiera się w przedziale od 100 do 500 złotych. Nie zapominajmy jednak, że zdrowie jest bezcenną wartością dla każdego człowieka i czasami warto w nie zainwestować.

Wszelkich informacji na temat badań genetycznych w PCUZ można zasięgnąć telefonicznie pod numerem 746 08 39 lub osobiście u kierownika laboratorium PCUZ Elżbiety Minko.

Konrad Kaptur

Reakcja łańcuchowej polimerazy (PCR) została wynaleziona przez amerykańskiego naukowca Kary B. Mullisa. Za to odkrycie chemikowi przyznano w 1993 roku nagrodę Nobla. Metoda umożliwia wykonanie tanio dużej ilości kopii dowolnego fragmentu DNA. Ma ona bardzo duże znaczenie w biologii molekularnej. Ponadto stosowana jest w klonowaniu DNA, sekwencjonowaniu, wprowadzaniu określonych mutacji, diagnostyce medycznej i medycynie sądowej.



Taaaki grzyb

Mierzącego ponad trzydzieści centymetrów prawdziwka znalazł w lesie pod Sobinem 9-letni uczeń klasy trzeciej Szkoły Podstawowej nr 2 Kamil Warciach.

- Poszedłem z dziadkiem na grzyby. Chodziliśmy po lesie, aż nagle ujrzałem ten wielki okaz. To największy grzyb jakiego w życiu znalazłem - relacjonuje rozentuzjasmowany Kamil.

- Jego radość była przeogromna - dodaje dziadek. Jaki los czeka unikalny okaz? - Zamierzam go zaszuszyć i zachować jako pamiątkę. Nie wiem, czy jeszcze kiedyś uda mi się znaleźć równie wielkiego grzyba - mówi Kamil.

KoK

Higiena może nas uchronić przed zarażeniem ptasią grypą

Ptasi strach

Czy Polsce grozi pandemia ptasiej grypy? Światowa Organizacja Zdrowia nie wyklucza, że tak. W powiecie polkowskim przyjęto plan działania na wypadek wystąpienia pandemii.

W ostatnich kilku latach na świecie z powodu zakażenia ptasią grypą zauważalny jest wzrost umieralności, także wśród ludzi. W związku z okresem grypowym Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przypomina o zapobieganiu zarażeniu. Rocznie na grypę choruje ponad 300 mln ludzi na świecie, a umiera od pół miliona do miliona osób. Pojawienie się w 1997 roku w Azji wirusa typu H5N1 powodującego tzw. ptasią grypę oraz przełamanie przez niego bariery gatunkowej czyli łatwości w przechodzeniu z ptaków na ludzi powoduje, że ryzyko wystąpienia pandemii jest coraz większe.

Szczepienia

Największe organizacje medyczne polecają szczepionkę przeciw grypie jako podstawową metodę w profilaktyce i kontroli grypy. Panika jak się okazuje w takich przypadkach może pomóc. Po tym, jak pojawiły się w mediach informacje, że szczepionka na ludzkiego wirusa grypy może uchronić nas przed zarażeniem się ptasią grypą rozpoczęły się nagminne szczepienia. W całej Polsce brakuje tej surowicy. W Polkowicach zaszczepiło się już dwa tysiące osób,



czeka kolejne 400. - Zamówiliśmy w lutym kolejne 900 dawek i czekamy na dostawę - mówi Mariola Kośmider, prezes Polkowskiego Centrum Usług Zdrowotnych. - Lada dzień powinny się pojawić.

W ubiegłym roku szczepieniem poddało się 1500 polkowiczank, przy czym 60 procent spośród tych osób to pracownicy firm znajdujących w Legnickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. W tym roku w związku z doniesieniami płynącymi z innych krajów wynik będzie wyższy.

WHO zaleca szczepienia zwłaszcza u osób z grupy podwyższonego ryzyka, u których możliwe są powi-

klania pogrypowe. Należą do tej grupy m.in. osoby po przeszczepieniu organu, dzieci w wieku od 6 do 23 lat, niemowlęta, cukrzycy, osoby w wieku 50 lat, chorzy na przewlekłe choroby sercowo-naczyniowe, oddechowe, w tym na astmę, pensjonariusze domów spokojnej starości, hospicjów. Należy też pamiętać, że szczepionka nie chroni nas przed zachorowaniem, a jedynie łagodzi przebieg choroby.

Ptasi problem

Do wojewódzkich lekarzy weterynarii rozesłano rozporządzenia dotyczące zachowania środków bezpieczeństwa związanych z zagrożeniem

wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków. Czytamy w nim, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zabronił trzymania drobiu - kur, gęsi, kaczek, kuropatw, strusi i innych bezgrzebieniowców, gołębi, bażantów, indyków, przepiórek i perlic - na otwartej przestrzeni. - Należy przez to rozumieć, że należy uniemożliwić dostęp drobiu, a w szczególności gęsi i kaczek do otwartych zbiorników wodnych, by uniemożliwić zanieczyszczenie wody przez np. odchody ptactwa - czytamy w piśmie Janusza Związka, zastępcy głównego lekarza weterynarii.

Przetaczmywanie paszy, pojenie wodą ptactwa, karmienie ich powinno odbywać w pomieszczeniu zamkniętym, a woda używana do pojenia ptaków nie może pochodzić ze zbiorników wodnych, a jedynie z wodociągów lub głębszych studni. Chodzi o to, by źródło pochodzenia wody było dostatecznie zabezpieczone przed możliwością zabrudzenia go odchodami dzikich ptaków.

Higiena

Ryzyko zarażenia człowieka ptasią grypą istnieje, jednak można się przed nim uchronić zachowując podstawowe zasady higieny. Należy myć przed jedzeniem dokładnie jajka, owoce, warzywa, ponieważ mogą one zostać zanieczyszczone odchodami dzikich ptaków. Powinniśmy też pamiętać, że wirus ginie w wysokiej temperaturze. Gotowanie jaj, kurczaków, kaczek odkaża je i chroni przed zarażeniem.

Anna Osadczuk

Całodobowy telefon na wypadek wystąpienia ptasiej grypy: 601 844 499

Szczepionka w Polkowskim Centrum Usług Zdrowotnych kosztuje 34 zł.

Nie kupuję - nie śmieję

29 listopada to Międzynarodowy Dzień Bez Kupowania. Przez jednych traktowany jako święto, przez innych jako pretekst do imprez ulicznych. Przyłączyć do święta może się każdy, kto spędzi ten dzień nie wydając pieniędzy.

Idea dnia bez zakupów zrodziła się kilkanaście lat temu w Stanach Zjednoczonych. Patronowały mu ruchy obrońców przyrody i ekologów. Chcieli w ten sposób wyrazić swój protest przeciwko postępującej degradacji środowi-

ska powodowanej przez opakowania pospożywcze i inne. Radzili w zamian spędzać ten czas z rodziną i przyjaciółmi, zamiast wydawać z nimi pieniądze.

Dzień ten ma pomóc ludziom w podjęciu decyzji o mniejszej kon-

sumpeji tak, aby większą wagę przywiązywać np. do segregacji śmieci.

Zapytaliśmy polkowiczank, czy podoba im się ten pomysł?

Tekst i zdjęcia Roman Tomczak

Andrzej Woźniak



- Popieram takie inicjatywy. Myślę, że bez większego kłopotu mógłbym spędzić jeden dzień w roku bez kupowania. Jeśli miałoby to w jakimś stopniu pomóc ekologii, to dlaczego nie? Niezbędne zakupy można przecież zrobić dzień wcześniej.

Marian Cyran



- Nawet nie widziałem, że taki dzień jest. Ale oczywiście popieram takie inicjatywy. Zawsze jest przecież jakieś wyjście, żeby poradzić sobie bez robienia zakupów. Z głodu przez to nie padniemy. Jeśli celem jest ochrona środowiska, to czemu nie?

Martyna Smarkiewicz



- Nie, ja bym nie chciała, żeby taki dzień obowiązywał wszystkich. Przecież codziennie trzeba kupić coś do jedzenia i inne rzeczy. Poza tym ja lubię chodzić na zakupy. No i sprzedawcy nic by nie sprzedali, więc chyba wszyscy byśmy na tym stracili.

Donata Satuła



- Nie wyobrażam sobie dnia bez kupowania, przede wszystkim bez kupowania artykułów spożywczych. Rozumiem, że są dni bez samochodu, bez papierosa, ale to wszystko jest sprawa wyboru. A ja wybieram zakupy. W każdy dzień.

Irena Felisiak



- Bardzo rzadko sama robię zakupy. Najczęściej kupujemy z mężem. Myślę, że z łatwością mogłbym zrezygnować z kupowania przez jeden dzień w roku. Choćby dla zasady. Ochrona środowiska niewiele zyska przez jeden dzień, ale to przecież ma być tylko pewien symbol.

» NOTATNIK SAMORZĄDOWY

Karate po polsku

Polkowiński Klub Karate Kyokushinkai działa od 1981 r. Przez dwadzieścia cztery lata w szkoleniach klubowych i treningach uczestniczyło łącznie ok. 4500 osób. To jeden z niewielu klubów w regionie mogących poszczycić się tak długimi tradycjami. Te tradycje to także ciągła obecność wychowanków klubu na ogólnopolskich, europejskich czy wreszcie światowych arenach. Członkowie klubu uczestniczyli także w wielu zgrupowaniach kadry narodowej, przygotowującej się do mistrzostwa świata i mistrzostw Europy w karate Kyokushin. Przez cały okres sportowej działalności klubu jego wychowankowie zdobyli kilkadziesiąt medali mistrzowskich w zawodach rangi krajowej i makroregionalnej w różnych kategoriach wiekowych od juniora młodszego do seniora. Trzech zawodników objęto opieką instruktorską i szkoleniową w związku z ich powołaniem do ścisłej kadry narodowej.

Dodatkowe kwalifikacje zawodników (na, jak to podkreślają polkowiccy szkoleniowcy, bardzo wysokim poziomie zawodowania) zdobywane były na ogólnoeuropejskich obozach i seminariach. Kilku spośród wychowanków klubu po zmianie miejsca zamieszkania w dalszym ciągu zaliczani są do najlepszych zawodników w kraju. Najlepszym tego przykładem jest Agnieszka Sypień, wielokrotna medalistka Mistrzostw Europy czy Michał Dziedzic - aktualny Mistrz Polski i Mistrz Dolnego Śląska.

Polkowińskie karate to nie tylko sukcesy sportowe ale i organizacyjne, bez których o wynikach nie byłoby co marzyć. Składa się na to m.in. praca trenerska, którą w klubie prowadzi wykwalifikowani instruktorzy: Anna Soliwoda-Zajac, Edward Kozdra oraz Zbigniew Lemiesz. Szkolenie prowadzone jest w dwóch grupach zawodowania. Pierwsza o profilu rekreacyjno-sportowym dla dzieci od 6 roku życia, druga dla młodzieży od 14 roku życia. Najwięcej uwagi poświęcane jest jednak na pracę z najmłodszymi, którzy po ewentualnej selekcji i posiadaniu odpowiedniego poziomu umiejętności kwalifikowani są do szkolenia indywidualnego i uczestnictwa w zawodach na wysokim poziomie.

Całość dotacji, jaką klub otrzymuje od gminy Polkowice przeznaczana jest na opłaty startowe na zawodach, zakup sprzętu sportowego oraz nagród rzeczowych dla zawodników.

Roman Tomczak

» Rozmowa z Katarzyną Groniec

Mam nadzieję, że jeszcze zaśpiewam w Polkowicach

Mówią o niej ambitna, konsekwentna, wiedząca czego chce. Nic dziwnego, że Katarzyna Groniec odnalazła swoje miejsce na scenie muzycznej i czaruje publiczność w różnych miejscach. W Polkowicach uczyniła to po raz drugi, w czwartek 13 października.

- Wiele ze śpiewanych przez panią piosenek jest osadzonych w klimacie lat dwudziestych, trzydziestych. Czy chciałaby pani żyć w tamtych czasach?

- Rzeczywiście spora część mojej twórczości to wykonywanie piosenek z czasów gdy triumfy święcili tacy artyści jak Berthold Brecht czy Jacques Brel. Myślę, że wtedy był specyficzny klimat, o jaki dziś bardzo trudno. Szczerze powiedziawszy nie miałabym nic przeciwko temu, by spędzić życie w tamtych czasach. No i kabaret był chyba najlepszy w całym swoim dziejach. Brakuje mi atmosfery berlińskich uliczek z lat dwudziestych, choć oczywiście atmosferę tą znam jedynie z filmów i książek.
- Wykonuje pani muzykę, która raczej niechętnie puszczana jest w radiu, nie gra pani wielkich koncertów, czy w związku z tym czuje się pani spełniona jako artystka?

- Spełniona do końca na pewno nie, bo to by oznaczało, że spoczywam na lau-

rach, a ja ciągle się rozwijam. Faktem bezspornym jest to, że moje piosenki raczej rzadko goszczą w stacjach radiowych, nie jestem też ulubienicą telewizji, szczególnie tych komercyjnych. Czasami brakuje mi tego, bo chciałabym, by któraś z moich piosenek była szlagierem. Z drugiej strony cieszę się, że znalazłam niszę, mam spore grono wielbicieli mojej twórczości. To bardzo wiema publiczność i dla niej warto robić to, co robię.

- Pani ulubionym kolorem scenicznym jest czerń. Z czego to wynika i czy ma przełożenie na życie codzienne?

- Pragnę, by każdy z moich koncertów był dla słuchaczy wyjątkowy, by skupiali się oni wyłącznie na muzyce. Dlatego zdecydowałam, że czerń to najlepszy kolor. Jest to barwa najmniej rozpraszająca. W żadnym razie jednak moje zamiłowanie do czerni nie ma przełożenia na życie codzienne, bo jestem raczej pogodną osobą. Poza tym na co dzień nie zawsze ubieram się na czarno.

- Rozmawiamy w otwartej tuż przed pani koncertem Galerio-Kawiarni. Po koncercie spotkała się pani z publicznością. Tego rodzaju spotkania mają stać się standardem w Polkowicach. Co pani sądzi o takim pomysle?



Konrad Kaptur

Katarzyna Groniec wydała jak dotychczas trzy płyty solowe - "Mężczyźni", "Poście Restante" oraz "Emigrantka". W czasie koncertu 13 października mogliśmy usłyszeć piosenki ze wszystkich albumów. Jej występ w wypełnionym po brzegi kinie na pewno na długo zapadnie w pamięć wszystkich polkowiczank, bo Groniec to jedna z niewielu piosenkarek, której udało się zachować artystyczną niezależność.

- Uwazam, że jest jak najbardziej trafiony. Zresztą widział pan, że ludzie zadawali wiele pytań, a to chyba najlepsza rekomendacja. Wielu ludzi chciałoby porozmawiać z artystami, ale często nie mają odwagi. Takie spotkania stwarzają możliwość poznania bliżej artysty. Z kolei dla nas to też wartościowe momenty, bo poznajemy opinie ludzi, dla których tak naprawdę pracujemy, ludzi, którzy naszej pracy nadają sens.

- Koncertowała pani w naszym mieście już po raz drugi. Pierwszy występ miał miejsce przed dwoma laty. Czy sposób reakcji publiczności w ciągu tych dwóch lat się zmienił?

- Publiczność w Polkowicach jest naprawdę wspaniała. Zarówno przed dwoma laty jak i dziś ludzie przyjęli mnie wspaniale. Będę te koncerty długo pamiętała. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś wystąpię w tym mieście. O ile

tylko pojawi się taka propozycja to na pewno z niej skorzystam.

- Niedawno wydała pani kolejną płytę. Jakie są pani najbliższe plany artystyczne?

- Nie lubię mówić o planach. Powiem tylko tyle, że pracuję intensywnie, a co z tego wyjdzie, czas pokaże.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

Ponad 40 uczniów otrzymało dyplomy

Przyjdź do ogniska

- Teraz w naszych zajęciach uczestniczy 58 dzieci - mówi Barbara Abrolat, dyrektor ogniska muzycznego w Polkowicach.

Ognisko istnieje już dwanaście lat. W tym czasie udało się wychować wielu absolwentów, którzy kontynuowali bądź kontynuują naukę gry na instrumentach na wyższych szczeblach. Zajęcia odbywają się codziennie, a uczniowie uczą się grać na fortepianie, keyboardzie, gitarze, wiolonczeli, skrzypcach i flecie prostym.

- W zajęciach systematycznie uczestniczy 58 dzieci. Mamy 5 wykwalifikowanych na-

uczycieli. Nasi uczniowie zdobyte w czasie zajęć umiejętności prezentują podczas wielu imprez na terenie miasta i nie tylko - mówi Barbara Abrolat.

- Od kilku lat współpracujemy z Zespołem Szkół, gdzie prezentujemy się w czasie "Wieczoru z muzyką", który jest integralną częścią Przeglądu Twórczości artystycznej Uczniów "Żak-Art." - dodaje.

- Wszystkich chętnych do rozwijania zdolności muzycznych serdecznie zapraszamy - mówi Barbara Abrolat.

Ognisko otrzymuje dotację z budżetu gminy na działalność statutową. W tym roku jest to kwota 25 tys. zł.

KoK



Konrad Kaptur

Wirtualne wędrowki dokumentów finansowych w KGHM

Miedziowe innowacje

Od piątku, 21 października, w Polskiej Miedzi oficjalnie działa Centrum Usług Księgowych. Wszystkie działy księgowości z oddziałów docelowo tam zostaną umieszczone.

KGHM w utworzenie Centrum zainwestował 40 mln zł. Te pieniądze zwrócić się jak szacuje zarząd w ciągu czterech lat. Rocznie nawet 9,5 mln złotych oszczędności spodziewa się zarząd dzięki tej inwestycji.

- Żadna firma w kraju nie ma jeszcze podobnego rozwiązania - wyjaśnia Andrzej Szczepiek, wiceprezes KGHM ds. finansowych. - Naszym wzorem były najnowocześniejsze systemy stosowane na świecie. Centrum Usług Księgowych przejmie 374 pracowników, docelowo ma tam pracować 270 osób. - Nie będzie żadnych zwolnień - zaznacza Mieczysław Maksimczyk, dyrektor naczelny ds. kontrolingu. - Będą to jedynie naturalne odejścia. W innym razie naszym pracownikom będziemy proponować pracę w innych spółkach, ale w ramach grupy kapitałowej KGHM. 140 osób zacznie pracę w CIUK jeszcze w tym roku. Centrum ma przejąć całą działalność księgową prowadzoną dotąd przez odpowiednie komórki w swoich jedenastu oddziałach. - W przyszłości Centrum ma zajmować się finansami na rzecz całej grupy kapitałowej, a także świadczyć usługi na rzecz podmiotów zewnętrznych - zapowiada Andrzej Szczepiek.



Od lewej: Leszek Hajdacki, członek RN KGHM, prezes KGHM, Marek Szczerbiak, Ełżbieta Niebisz, przewodnicząca RN KGHM

Oprócz oczywistej innowacyjności, jaką jest przejęcie przez CIUK finansów całej Polskiej Miedzi, stworzono mechanizm, w którym obieg wszystkich dokumentów będzie się już odbywał wyłącznie drogą elektroniczną. Każda faktura, którą otrzyma Centrum zostanie zeskanowana i wpuszczona do systemu. Jej oryginał na papierze zostanie zarchiwizowany. Wszystkie czynności, jakie musi przejść faktura będą się odbywały w sieci.

- Dokument będzie przez cały czas monitorowany i kontrolowany co do sekundy - powiedział Jacek Seniawski, dyrektor generalny CIUK.

System jest specjalnie zabezpieczony, sieci internetowe są oddzielone od zewnętrznych źródeł, dostęp do określonych dokumentów będą miały tylko upoważnione osoby.

Pracownicy na wykonywanie swoich obowiązków otrzymają określony czas, system będzie im przypominał o wszelkiego rodzaju terminach i powierzonych zadaniach. W CIUK dzisiaj pracuje 90 osób, do końca roku liczba ta wzrośnie do 130. W następnym roku kolejne działy będą przenoszone do siedziby CIUK, która znajduje się w Lubinie, przy szpitalu MCZ.

Anna Osadczuk

» Rozmowa z wiceburmistrzem Polkowic, Stanisławem Bocian

Na wysokim poziomie

- Czy model edukacyjny wprowadzony po podziale administracyjnym w 1996 roku sprawdza się w Polkowicach?

- Trudno powiedzieć czy to jest dobry model, gmina Polkowice zawsze stawiała oświatę na wysokim miejscu. Uważamy, że oświata to jest rozwój i przyszłość dla naszego miasta. Szkoły podstawowe byliśmy zobowiązani przejąć dopiero od 1996 roku, jednak gmina pod swe skrzydła wzięła oświatę już od 1 stycznia 1993 roku. I mieliśmy pod sobą nie tylko szkoły podstawowe, ale i Zespół Szkół w Polkowicach, który od 1 stycznia 1999 jest jednostką powiatową.

- Subwencja z ministerstwa jest niewystarczająca w całej Polsce. Czy gmina dopłaca do swoich szkół?

- Otrzymujemy subwencję w wysokości 10 mln 900 tys. zł, to nie wystarczy nawet na wydatki bieżące. Gmina łączy jeszcze raz tyle, by nasza oświata była na wysokim poziomie. Natomiast na zadania inwestycyjne przeznaczają się dodatkowe środki z innej puli.

- Jakie są dzisiaj potrzeby szkolnictwa w Polkowicach?

- Najpilniejsze potrzeby to zadania remontowe i inwestycyjne. Czeka nas docieplenie budynków oświaty czyli szkół i przedszkoli, zagospodarowanie małej architektury przy placówkach. Musimy wymienić instalacje elektryczne, przeprowadzić w kilku szkołach remonty kuchni i sanitariatów. Natomiast, jeśli chodzi o inwestycje będziemy budować blok żywieniowy przy Gimnazjum nr 2, ponieważ właśnie kończymy budowę sali gimnastycznej. Wszystkie inne sprawy - finansowe, personalne - rozwiązujemy na bieżąco.

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Anna Osadczuk



Najlepsi nauczyciele nagrodzeni

Dzień Edukacji Narodowej to święto wszystkich nauczycieli. To także czas, gdy najlepsi pracownicy oświaty otrzymują wyróżnienia i nagrody. W Polkowicach tradycją są spotkania z przedstawicielami urzędu gminy.

W naszej gminie pracuje 378 nauczycieli i 202 pracowników administracji. W budżecie rokrocznie zarezerwowane są pieniądze na nagrody dla nauczycieli. W tym roku na ten cel w gminnej kasie zabezpieczono 120 tysięcy złotych. Z tej kwoty 70 procent zostało przekazane do poszczególnych jednostek oświatowych jako fundusz nagród, którym dysponują dyrektorzy tych placów-

wek. Pozostałe 30 procent, tj. nieco ponad 36 tysięcy złotych to kwota przysługująca burmistrzowi na nagrody dla nauczycieli.

Nagrody takie przekazano 15 nauczycielom i 10 dyrektorom podczas spotkania przedstawicieli urzędu z gronem pedagogicznym Polkowic. Spotkanie takie odbyło się w środę, 12 października w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Najpierw zaproszeni goście wysłuchali krótkiej przemowy oraz życzeń wygłoszonych przez wiceburmistrza Stanisława Bociana oraz dyrektor wydziału oświaty i spraw społecznych Dorotę Trzmielewską. Potem nastąpiły najmiłsze dla nauczycieli chwile, gdy odebrali oni listy gratulacyjne oraz nagrody pieniężne, będące ukoronowaniem ich ciężkiej całorocznej pracy.

Praca nauczyciela nie należy do łatwych, jest to zajęcie wymagające poświęcenia oraz wielu wyrzeczeń, szczególnie dziś, gdy nauczyciele po-

za pracą dydaktyczną muszą także wykonywać wiele innych zajęć nie do końca związanych z nauczaniem.

Uciążliwa, niewdzięczna i dodatkowo kiepsko płatna - tak najczęściej określa się pracę nauczyciela, a przecież jest to praca bardzo ważna, bo ktoś inny, jak nie właśnie nauczyciele kształtują obraz przyszłych pokoleń Polaków. Ten zawód jest niestety wciąż niedoceniany, wciąż poświęca się mu zbyt mało uwagi. A przecież wbrew wszystkiemu sporo jest nauczycieli, dla których kształcenie młodzieży jest osobistą i społeczną misją wartą poświęceń i wyrzeczeń.

Nagrody dla wyróżniających się nauczycieli i dyrektorów przyznano na podstawie uchwały Rady Miejskiej z 30 kwietnia 2004 w sprawie trybu i kryteriów przyznawania nagród dla nauczycieli za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze.

Konrad Kaptur

Programu Poszanowania Energii w Polkowicach ciąg dalszy

Estetycznie, tanio i solidnie

Działający w naszym mieście od 1997 roku Program Poszanowania Energii, zakłada m.in. wymianę stolarki okiennej na zasobach spółdzielczych. W tegorocznym budżecie gmina zabezpieczyła 500 tys. złotych na ten cel.

Wniosek o taką kwotę w budżecie gminnym wraz z uzasadnieniem złożyła podczas sesji Rady Miejskiej Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum". Wprowadził ją pod obrady jej prezes, a zarazem przewodniczący rady Ireneusz Traczyk.

Gmina wskazała następnie tzw. inwestora zastępczego, który ma w jej imieniu prowadzić prace nad wymianą okien na oznaczonych zasobach. Tym inwestorem jest Polkowickie



Towarzystwo Budownictwa Społecznego, które w dwustopniowym przetargu wyłoniło wykonawcę robót. Jest nią firma Okdens z Czeladzi. Przetarg był dwustopniowy, ponieważ po wyłonieniu oferenta w I etapie (22.08. br.) okazało się, że koszt wymiany okien wyniesie nieco ponad 275 tys. złotych. - To tanio, ale nie jest to oszczędność kosztem jakości towaru i usług - mówi Janina Cicho-

wicz, dyrektor wydziału technicznego w Polkowickim TBS. Za te pieniądze wymieniane były okna na ulicach Lipowej, Skalnisków i Ociosowej. Dlatego przeprowadzono drugi etap przetargu (15.09 br.), w wyniku którego zostaną dodatkowo wymienione okna w kilku klatkach, m.in. na ulicy Legnickiej. Koszt tych prac to ok. 198 tys. zł.

Wszystkie wymienione okna będą miały pięcioletnią gwarancję. Uwagi co do ich jakości oraz montażu można będzie składać do siedziby Polkowickiego TBS lub w Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum". - Do tej pory na kilkaset wymienionych okien mieliśmy zaledwie kilka uwag, które najczęściej dotyczyły montażu parapetów podokiennej - mówi Janina Cichowicz. - Usterki te są naprawiane na bieżąco. Rzadko się zdarza, aby przy takiej ilości montowanych okien było tak mało usterek - dodaje.

Także na bieżąco inspektor budowlany Polkowickiego TBS sprawdza, czy we wszystkich mieszkaniach prace zostały wykonane zgodnie z umową oraz sztuką budowlaną. Wtedy zostanie podpisany protokół przekazania odbioru. Ma to nastąpić do końca tego miesiąca.

Roman Turczak

» Rozmowa z Kamilem Ciupakiem, wicestarostą powiatu polkowickiego

Jest dobrze

- Podczas podziału administracyjnego powiaty otrzymały pod swe skrzydła szkoły ponadgimnazjalne. Jak ten podział sprawdza się w Polkowicach?

- Wraz z podziałem administracyjnym w Polsce powiaty otrzymały zadania związane ze szkolnictwem ponadpodstawowym. Dzisiaj Powiat Polkowicki nadzoruje cztery jednostki oświatowe, w tym dwa zespoły szkół i dwa zespoły placówek oświatowych. Myślę że zarówno w naszym powiecie, jak i w innych powiatach w Polsce, podział ten przyczynił się do sprawniejszego zarządzania jednostkami oświatowymi. Jednak należy zwrócić szczególną uwagę na niedoszacowanie oświaty z budżetu państwa, które powoduje problemy z finansowaniem tych placówek na zadowalającym poziomie. Władze powiatu dokładają wszelkich starań by zabezpieczyć dodatkowe środki finansowe gwarantujące realizację zadania oświatowych na dobrym poziomie.

- Jakiego rzędu są to sumy?

- Co roku Zarząd Powiatu w Polkowicach zabezpiecza kilkaset tysięcy złotych dodatkowo na wydatki placówek oświatowych niż wynika to z otrzymanej subwencji z budżetu państwa.

- Jakie są podstawowe potrzeby szkolnictwa w powiecie polkowickim?

- Jeśli chodzi o bazę jaką przejęliśmy nie możemy narzekać, budynki wymagają oczywiście bieżących remontów. W ostatnich latach w trzech obiektach przeprowadziliśmy termomodernizację. W planach na przyszły rok mamy remont Zespołu Szkół w Polkowicach i Szkolnego Schroniska w Przemkowie

Rozmawiała Anna Osadczuk

Z ekologią za Pan Brat

- Dzieci rozumieją dobrze, że troska o środowisko naturalne jest bardzo ważna - mówi Mirosława Teszyk i Grazyna Cichosz, organizatorki międzyprzedszkolnego turnieju ekologicznego.

- Impreza odbyła się 6 października w Przedszkolu Miejskim nr 5 w Polkowicach. Uczestniczyły w niej sześciolatek dzieci z PM 5 oraz PM 4 - mówią przedszkolanki. W rywalizacji uczestniczyły dwa ośmiuosobowe zespoły, których zadaniem było udzielanie odpowiedzi na zadawane pytania. Nad przebiegiem rywalizacji czuwał specjalnie w tym celu powołane jury.

- Dzieci udzielały przemyślanych odpowiedzi, a także wykazały się dużą świadomością ekologiczną - uważają przedszkolanki. Na zakończenie turnieju wszystkie dzieci otrzymały dyplomy wykonane przez rodziców oraz upominki ufundowane przez sponsorów. Złożyły też uroczyste ślubowanie, w którym przyrzekały, że będą przyjaciółmi przyrody.

KoK

Galerio-Kawiarnia w kinie otwarta

Piękne zdjęcia w pięknym wnętrzu

Jeszcze do 6 listopada można oglądać wystawę fotografii Tomasza Gudzowatego. Oprawione w antyramy zdjęcia wiszą na ścianach w otwartej niedawno Galerio-Kawiarni w polkowickim kinie.

Uroczyste otwarcie wystawy zbiegło się z oddaniem do użytku nowej Galerio-Kawiarni, która powstała w miejscu dawnej restauracji "Marion".

W imprezie uczestniczyło kilkudziesięciu zaproszonych gości, którzy z wielkim zainteresowaniem przypatrywali się pracom wykonanym przez jednego z bardziej znanych polskich fotografów, laureata wielu prestiżowych nagród.

Zanim jednak do tego doszło znany ze swojej fotograficznej pasji dyrektor Polkowickiego Centrum Animacji Andrzej Wierdak opowiadał o tym, jak udało się sprowadzić wystawę do naszego miasta. A nie było to proste i kosztowało wiele zabiegów, bo zazwyczaj prace Gudzowatego eksponowane są w wielkich galeriach i naprawdę rzadko się zdarza, by gościły w miejscowościach wielkości Polkowic. Dyrektor odczytał też list nadesłany przez artystę, w którym ten wyraził nadzieję, że oglądając jego zdjęcia widzowie tak jakby spotykali się z nim samym. Gudzowaty ubolewał, że nie mógł osobiście gościć na otwarciu swojej wystawy, ale usprawiedliwił się tym, że uniemożliwiły mu to obowiązki związane



z realizacją kolejnych projektów artystycznych.

Oglądanie zapierających dech w piersiach zdjęć wykonanych w przeróżnych zakątkach świata było doskonałym preludem przed koncertem Katarzyny Groniec, który odbył się tego samego dnia w kinie. Po występie artystka spotkała się z widzami

w otwartej wcześniej Galerio-Kawiarni. Tego rodzaju rozmowy z artystami po koncertach bądź spektaklach mają się stać tradycją i chyba bardzo dobrze, bo sądząc po frekwencji na spotkaniu z Katarzyną Groniec jest pomysł jak najbardziej trafiony.

Konrad Kaptur

- Jest na tej wystawie kilka zdjęć pochodzących z cyklu 'Following The Rain', na których 'upolowałem' antylopy gnu przemierzające setki kilometrów w poszukiwaniu wody i pożywienia. Każda z tych fotografii jest dla mnie jak uderzenie czołem o ziemię. Oto 'My Walk II' - mój prywatny katalog zachwyty nad niezwykłością i różnorodnością świata." (Tomasz Gudzowaty, "Uderzając czołem o ziemię").

Zmusza do zastanowienia

- Fotografia niewątpliwie jest sztuką. Sztuka patrzenia i widzenia, sztuką dotykania fragmentów rzeczywistości i interpretowania ich. Pomaga zatrzymać się w pośpiechu świata, uporządkować chaos i delektować się chwilą - uważa Liliana Szmorąg.

Wystawę "Fotograficzne haiga" autorstwa artystki z Polkowic możemy oglądać do 28 października w Ośrodku Kultury w Polkowicach. Na ekspozycję składa się 9 prac wykonanych w różnym czasie i w różnych miejscach. Są tam zdjęcia zrobione w Skalnym Mieście w Czechach, w Łęknicy (małej miejscowości na granicy z Niemcami) oraz w Lubinie.

- Chodzi w nich przede wszystkim o uchwycenie konkretnej atmosfery - mówi Liliana Szmorąg.

Liliana Szmorąg jest laureatka kilku konkursów literackich, m.in. IV Nocy Poetów w Zielonej Górze. Współtworzy program poetycki "Pilleus". Jest autorką nowych form w poezji polskiej - sonetu rozbitego i cyklu poemat rozkwitający. Próbuje łączyć obraz fotograficzny i haiku.

KoK



Fotografie Liliany Szmorąg skłaniają do zadumy

Monodram Emiliana Kamińskiego

Z kobietami trzeba rozmawiać

Sztuka "Zwierzienia pantoflarza" w reżyserii i wykonaniu aktora Teatru Studio Buffo z Warszawy Emiliana Kamińskiego przyciągnęła w poniedziałek (17.10) do polkowickiego kina komplet publiczności.

Monodram lub, jak to sam twórca przedstawienia nazywa "żart sceniczny" wyśmiewa działania feministek i wszelkiej maści apostołów politycznej poprawności dążących do zatarcia granic mentalnych między mężczyzną i kobietą, a co karykaturalnie prowadzi w naszych zwariowanych czasach do powstania zjawiska określanego terminem "chłopobaba", a na prze-

nym biegunie - sfeminizowanego "pantoflarza".

Kanwą do powsta-

nia sztuki była sławna książka autorstwa psychologa Johna Graya "Mężczyźni są z Marsa, a kobiety z Wenus" ukazująca różnice w postrzeganiu świata między kobietami a mężczyznami. Jako pierwszy komedię opartą na książce Graya wystawił Rob Becker, od którego Kamiński kupił tekst, ale został zmuszony do jego przerobienia.

Okazało się, że z oryginału Beckera zostało może 10 procent. Polskie realia rządzą się swoimi prawami i trzeba było sytuację występującą u Beckera dostosować do naszych warunków - mówi Emilian Kamiński. Zapytany jaka jest recepta na szczęśliwe współżycie kobiet i mężczyzn odpowiedział - Przede wszystkim kobiety trzeba rozumieć i trzeba z nimi rozmawiać.



Konrad Kaptur

» BIBLIOTEKA POLECA

Marian Marzyński
"Sennik
polsko-żydowski"

Książka jest debiutem prozatorskim Mariana Marzyńskiego, autora seriali dokumentalnych z lat sześćdziesiątych: "Wszyscy jesteśmy sędziami" i "Turniej miast", które wprowadziły na ekran niecenzurowanego człowieka z ulicy. "Sennik polsko-żydowski" to zapis

życia na pograniczu kilku światów: żydowskiego dziecka ukrywanego w katolickim sierocińcu, autora popularnych w PRL-u programów telewizyjnych, wykła-

dowcy w amerykańskich szkołach filmowych, odnoszącego sukcesy dokumentalisty. To zarazem świadectwo ocalającej mocy humoru, dzięki któremu pamięć przestaje być niebezpieczna.



Kino

IMPERIUM WILKÓW



Thriller, Francja 2005, 128 min., od 15 lat, 11,-
reż. Chris Nahon, wyk. Jean Reno, Arly Jover, Jocelyn Quivrin

27 X, godz. 16.00, 18.15, 20.30
29-30 X, godz. 20.30

OLIVER TWIST



dramat familijny, Wielka Brytania, Czechy, Francja, Włochy, 2005, 130min.
reż. Roman Polański, wyk. Barney Clark, Ben Kingsley, Edward Hardwicke

29 - 30 X, godz. 15.00, 18.00
3 - 6 XI, godz. 12.00, 15.00, 18.00

GŁOSY NIEWINNOŚCI



dramat wojenny, Meksyk, USA, Portoryko, 2004, 120min.
reż. Luis Mandoki, wyk. Leonor Varela, Ofelia Medina

10 - 13 XI, godz. 18.00, 20.15

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Imprezy

POTTY UMBRELLA

koncert rockowy

28 X, godz. 20.00 - Kino

KONCERT MUZYKI ORGANOWEJ OJCU ŚWIĘTEMU

Dan Lannqvist (Finlandia) - organy,
Urszula Mizia (Polska) - wiolonczela

30 X, godz. 18.00 - Kościół pw. Św. Michała Archanioła

HENRYK MIŚKIEWICZ QUARTET

Zaduszkowy Koncert Jazzowy

8 listopada, godz. 19.00 - Kino

IN MEMORIAM

wspomnienie wielkich polskich artystów w obrazach Agnieszki Migdalek

8 listopada - 8 grudnia, art galery - galeria przy Kinie

WYSTAWY

TOMASZ GUDZOWATY MY WALK (II)

12 X - 6 XI - Galeria przy Kinie

FOTOGRAFICZNA HAIGA

wystawa zdjęć polkowiczanki Liliany Szmorąg; wernisaż: 21 października

19 X - 28 X, Ośrodek Kultury

FESTIWAL PRZEDMIOTÓW ARTYSTYCZNYCH W RAMACH MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH: 2 - 4 XII 2005

prosimy o zgłoszenia twórców, artystów i rzemieślników zainteresowanych udziałem w Festiwalu; szczegółowe informacje: www.pca.art.pl/fpa

ZAJĘCIA

Poszukujących hobby, ciekawych świata i nowych pasji, zapraszamy do zapoznania się z ofertą zajęć Ośrodka Kultury w roku szkolnym 2005/2006

Zdrowie

FITNESS CLUB

AEROBIC dla kobiet

wtorki, czwartki: 18.00, 19.00

począwszy od 1 września

sauna:

poniedziałek, środa: 18.00 - 21.00

siłownia:

poniedziałek - czwartek: 18.00 - 21.00

piątek: 18.00 - 21.00

Kawiarenka internetowa

wtorek - sobota: 13.00 - 21.00

Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalmników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

AQUAPARK Polkowice S.A.

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax: 746-27-60

e-mail: biuro@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00

Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00

AquaBilard 8z/h

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax: 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net

www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00

Sobota - 10:00 - 17:00

Niedziela - 10:00 - 12:00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.

ul. Kominka 7

Poradnia Internistyczna i Pediatria

Poniedziałek - piątek

8.00 - 18.00

Sobota

8.00

14.00

Tel. 746 08 10, 11

Noce i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54

gabinet zabiegowy

poniedziałek - piątek

7.00 - 18.30

sobota, niedziela i święta

8.00

18.00

laboratorium, tel. 746 08 39

poniedziałek - piątek

7.30 - 18.30

sobota

8.00

14.00

punkt szczepień, tel. 746 08 55

poniedziałek - piątek

7.00 - 17.00

ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek

8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne - informacja

746 08 12, 746 08 00

Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61

(badania kierowców, profilaktyczne)

APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON

spotkania zamknięte: 31.10, 07.11 - godz. 18.00

Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

Hotele

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl

www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Dolnośląska Wyższa Szkoła

Przedsiębiorczości i Techniki

w Polkowicach

ul. Skalmników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy

ul. Górną 5, strona internetowa:

www.mrhappy.com.pl

Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski

Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

Polkowice, ul. Głogowska 13

Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA

ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90

www.linguviva.pl

Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON

Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.

Tel. 846 09 33; 608 584 750

Apteki

24.10 - 30.10 - Apteka Anna Gołębiwicz, ul. Skalmników 4

31.10 - 06.11 - Apteka "Centrum", ul. Kominka 7

07.11 - 13.11 - Apteka "Polkowicka", ul. 3-go Maja 16b

OGŁOSZENIE

Od stycznia 2005 siedzibą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach jest Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych przy ul. Kardynała Bolesława Kominka 7
członkowie komisji przyjmują zgłoszenia; w drugą i ostatnią środę miesiąca od godz. 13.00 do 16.00
w pokoju nr 131 (I piętro, za gabinetami lekarskimi), tel. 746-08-74
Korespondencję należy kierować na adres:
59-100 Polkowice, ul. Rynek 1

OGŁOSZENIE

Gmina Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- dzierżawy części działki o nr geod. 127/11 o pow. 73,80 m², położonej we wsi Komomiki - z przeznaczeniem na ogródek przydomowy,
- dzierżawy części działki o nr geod. 13/9 o pow. 1650 m², położonej w Polkowicach obręb II - w celu budowy parkingu,
- sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości gruntowych o nr geod. 795/21 i 795/22, położonych w Polkowicach obręb II,
- sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców, nieruchomości zabudowanych tj. 2 garaży, położonych we wsi Komomiki na działce o nr geod. 127/10.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.10), tel. 72-46-781, 72-46-782

OGŁOSZENIE

Wydział Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych informuje, iż Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłosiła nabór wniosków do działania 2.3 Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw - Wzrost konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw poprzez inwestycje W ramach działania można uzyskać do 50% dofinansowania na:
- działania modernizacyjne w przedsiębiorstwie, prowadzące do znaczącej zmiany produktu lub procesu produkcyjnego;
- wdrażanie wspólnych przedsięwzięć inwestycyjnych podejmowanych przez przedsiębiorstwa;
- zakup wyników prac badawczo - rozwojowych i/lub praw własności przemysłowej;
- wdrażanie i komercjalizację technologii i produktów innowacyjnych;
- zastosowanie i wykorzystanie technologii gospodarki elektronicznej;
- dostosowanie technologii i produktów do wymagań dyrektyw unijnych, zwłaszcza norm zharmonizowanych i prawodawstwa w zakresie BHP;
- zastosowanie i wykorzystanie ICT w procesach zarządzania przedsiębiorstwem.
Wnioski można składać do 29 grudnia 2005 r., do godz. 15.00 w siedzibie Wrocławskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, ul. Krupnicza 13, 50-075 Wrocław. Szczegółowe informacje, w tym dokumenty do pobrania znajdują się na stronie internetowej: <http://www.parp.gov.pl/strukturalny2.html>.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy, Urzędu Gminy Polkowice informuje, że w wydziale dostępne są formularze zgłoszenia dla kandydatów na stanowisko pracownika sklepu do marketu "Lidl" w Polkowicach przy ul. Wojska Polskiego. Mieszkańcy gminy formularze mogą pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 118, natomiast mieszkańcy powiatu w Powiatowym Urzędzie Pracy, ul. Łęgińska 15.

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL

W POLKOWICACH:

ORGANIZUJEMY:

- WESELA, BALE, KOMUNIE, CHRZCINY, URODZINY, ROCZNICE, SPOTKANIA, FIRMOWE ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

OFERTA WESELNA

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwu oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 100 zł/osobę !!!

Powitamy Państwa wedle życzenia:

- staropolskim zwyczajem chebem i solą bądź eleganckim aperitifem
- zaserwujemy dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu

- zapewniamy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!

- gwarantujemy profesjonalną obsługę

Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc poślubna w apartamencie gratis !!!

A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy !!!

Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780

ZAPRASZAMY!

OGŁOSZENIE

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach zaprasza na spotkanie autorskie z Janem Stanisławem Smolewskim.
Spotkanie odbędzie się 8 listopada 2005r. o godz. 18.00 w Miejsko-Gminnej Bibliotece w Polkowicach, ul. Skalmników 6.
Autor będzie promował swoją książkę "Towarzyszu Boże przebac". Akcja książki nawiązuje do minionej epoki PRL. Autor stara się wyjaśnić czy ideologia potrafi zastąpić religię i Boga.



Polkowiczanki lepsze od Polfy

Popisowy mecz CCC

Kolejny wielki faworyt nie dał rady koszykarkom Andrzeja Nowakowskiego. Po koncertowej grze nasz zespół wygrał pewnie z Polfą 66:55.

To miała być prawdziwa koszykarska wojna. Tak przynajmniej zapowiadali prezesi obydwu klubów. Tymczasem okazało się, że w walce z rewelacyjnie grającą ekipą CCC pabianiczankom zabrakło amunicji. To było jak starcie nowoczesnej armii z partyzantką. Podopieczne Andrzeja Nowakowskiego od pierwszego gwizdka sędzię systematycznie budowały swoją przewagę bardzo dobrze broniąc oraz konsekwentnie realizując założenia taktyczne w ataku. Już pierwsza kwarta zakończyła się zwycię-

stwem polkowiczanki 16:9, ale prawdziwy koncert nasze zawodniczki dały w trzeciej kwarcie, którą wygrały 24:10! W 28. minucie meczu CCC prowadziło już 53:29 i wówczas stało się jasne, że ten mecz zakończy się triumfem "pomarańczowych". W czwartej kwarcie pabianiczanki odrobiły straty, ale nie miało to większego wpływu na końcowy wynik, bo przewaga podopiecznych Nowakowskiego była zbyt wysoka. Wygrywając efektywnie z Polfą polkowiczanki zrehabilitowały się po niespodziewanej porażce z zespołem AZS Gorzów w trzeciej kolejce rozgrywek Torell Basket Ligi.

- Dziewczyny chciały zmasać plamę i ta ambitna postawa przyniosła efekty - powiedział nam po meczu prezes CCC Krzysztof Korsak.

- O wygranej zdecydowała świetna obrona. Polfę mieliśmy dokładnie rozłożoną na czynniki pierwsze i niczym nie mogła nas ona zasko-

czyć - dodał Andrzej Nowakowski, szkoleniowiec CCC.

Po raz kolejny kapitalne zawody w barwach CCC rozegrała pozyskana przed sezonem Elżbieta Trześniewska, która z dorobkiem 18 punktów była najsukuczniejszą zawodniczką "pomarańczowych". Świetnie spisywały się także pozostałe zawodniczki. W kolejnym meczu polkowiczanki zmierzą się na wyjeździe z tamtejszym ŁKS-em.

Konrad Kaptur

CCC Polkowice - Polfa Pabianice
66:55. Kwarty: 16:9, 15:14, 24:10, 11:22

CCC Trześniewska 18, Marczevska 17 (2), Koryzna 17, Jasnowska 14, Nowacka 0 oraz Jaroszewicz 0, Pazur 0, Pietrzak 0, Żytomirska 0

Polfa: Krystofowa 10, Palka 6, Panrelejska 5, Krupska-Tyszkiewicz 4, Lamparska 3 (1) oraz Costa 8, Wążak 6, Tomia 6 (1), Rucić 5 (1)

To były zawody

Ponad setka dzieci rywalizowała w dorocznym Turnieju 5 Milionów rozegranym w Polkowicach.

Etap powiatowy dolnośląskiej imprezy odbył się 22 października w sali przy Szkole Podstawowej nr 2 w Polkowicach. Toczył się on przy ogluszającym dopingu setek kibiców, którzy tłumnie przybyli do hali i nie szczędzili gardel, by wspierać swoich zawodników. Ostatecznie po zaciętej rywalizacji na pierwszym miejscu uplasowała się ekipa SP 1 w Polkowicach, która wyprzedziła SP 2. Na trzeciej pozycji zawody ukończyła drużyna SP 3. Zwycięzcy imprezy będą reprezentować powiat polkowicki w finale dolnośląskim, który zostanie rozegrany 6 grudnia we Wrocławiu. O wynikach tej imprezy poinformujemy Państwa w jednym z kolejnych wydań Gazety.

KoK

Zespół Szkół najlepszy

Dziesiątka na starcie

- To była udana impreza, co dobrze wróży na przyszłość - mówi Eugeniusz Niemiec z Uczniowskiego Klubu Kolarskiego "Piątka". 13 października w Polkowicach po raz pierwszy zorganizowano Ogólnopolski Sztafetowy Bieg Przelajowy.



Zmiany w biegach sztafetowych są bardzo ważne

Przygotowania do tej imprezy trwały kilka miesięcy. Rozesłaliśmy zaproszenia do wielu szkół z terenu całego kraju. Oczywiście nie wszyscy przyjechali, ale i tak uważam, że z zaproszenia skorzystało wiele szkół - mówi Eugeniusz Niemiec.

Atmosfera w czasie zawodów była bardzo gorąca, a walka na trasie zacięta. Zawodnicy tworzący sztafetę (trzy dziewczęta i trzech chłopów) mieli do pokonania 1500 metrów. W rywalizacji uczestniczyli uczniowie z roczników 1986-1989. Ostatecznie po morderczej walce na trasie zwycięzcami okazali się biegacze z Zespołu Szkół w Polkowicach, którzy o osiem sekund wyprzedzili ekipę Zespołu Szkół Rolniczych z Głogowa. Zawodnicy tej drużyny swoje miejsce zawdzięczają rzutowi

na taśmę, bo na finiszu pokonali ekipę I Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie zaledwie o jedną sekundę!

Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody w postaci odtwarzaczy dvd.

- Chcemy, by ta impreza wpisała się na stałe do kalendarza zawodów sportowych organizowanych w Polkowicach. Już dziś myślimy o tym, co będzie w przyszłym roku - mówi Eugeniusz Niemiec.

KoK

Zwycięzcy biegu

1. Zespół Szkół w Polkowicach - 15:24
2. Zespół Szkół Rolniczych w Głogowie - 15:32
3. I Liceum Ogólnokształcące w Głogowie - 15:33

» KROTKO

Pobiegli w Olszynie

Reprezentacja młodych biegaczy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach zajęła piątą pozycję w finale wojewódzkim w Sztafetowych Biegach Przelajowych rozegranym w Olszynie Lubuskiej. Ich koleżanki uplasowały się na dziewiątej pozycji. Zawody odbyły się 11 października, a startowało w nich 27 zespołów w kategorii chłopców i 29 wśród dziewcząt. Nauczyciele prowadzący zespół chłopców to Waldemar Frączak i Leokadia Cmok. Ekipę dziewcząt z kolei prowadzili Człopek Kielin i Janusz Dzięba.

KoK

Bezkonkurencyjna Sylwia

Młoda pływaczka polkowickiego Pletwa - Sylwia Węgrzyn trzykrotnie stawała na najwyższym podium II Zawodów Pływackich

o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Rudnej!

Polkowiczanka triumfowała w wyścigach na 50 metrów stylem klasycznym, grzbietowym oraz 100 metrów stylem zmiennym. To nie był jedyny sukces zawodników polkowickiego Pletwa. Drugie miejsca zajęli Bartosz Stepień (na 50 metrów stylem grzbietowym oraz 100 stylem zmiennym) oraz Angelika Raczkowska (na 50 metrów stylem klasycznym oraz 100 zmiennym). Na trzecich lokatach uplasowali się: Bartosz Stepień (na 50 metrów stylem dowolnym), Magdalena Skrodzka (na 50 metrów stylem grzbietowym i 100 metrów stylem zmiennym) oraz Dorota Latarska (na 50 metrów stylem dowolnym i 100 metrów stylem zmiennym). W zawodach rozegranych 21 października wystartowało ponad stu zawodników z ośmiu klubów.

KoK





Konrad Kaptur

Liga Dolnośląska Juniorów

Dzieło opatrności

Juniorzy starsi Górnika Polkowice w meczu z Kuźnią Jawor od 15. minuty grali w dziesiątkę. Mimo tego potrafili wygrać. Decydujący gol padł w doliczonym czasie gry.

Faworytem tego pojedynku byli podopieczni Andrzeja Słowakiewicza i to oni dominowali na boisku w pierwszym kwadransie. Niestety w 15. minucie za uderzenie jednego z zawodników gospodarzy sędzia wyrzucił z boiska Damrycha. To był zwrotny moment tego pojedynku. Od tej chwili gracze Kuźni przejęli inicjatywę i raz za razem stwarzali spore zagrożenie pod bramką Wielogórskiego. Zakończyło się to szybkim strzeleniem bramki i w efekcie do szatni polkowiczanie schodzili ze stratą jednej bramki. Po zmianie stron niespodziewanie to zawodnicy Górnika dyktowali warunki doprowadzając najpierw do wyrównania, a

potem (już w doliczonym czasie gry) strzelając zwycięską bramkę.

- Opatrność nad nami czuwała. Nie dość, że graliśmy słabo to jeszcze prawie cały mecz graliśmy osłabieni. Mimo to wygraliśmy - nie krył zdziwienia trener Słowakiewicz.

Po wygranej w Jaworze polkowiczanie z dorobkiem 20 punktów zajmują ósmą lokatę w tabeli Dolnośląskiej Ligi Juniorów. W kolejnym meczu będą podejmować na własnym boisku drużynę Lechii Dzierżoniów. Ten pojedynek odbędzie się w sobotę (29.10). Początek o godzinie 11. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy.

KoK

Kuźnia Jawor - Górnik Polkowice 1:2

Bramki: Chudy (Kuźnia), Wieczorek, Sworacki (Górnik).

Czerwona kartka: Damrych (Górnik - za uderzenie rywala)

Górnicy: Wielogórski - Dobrzycki, Bury (60. Kudyba), Panicz, Isztwan, Wieczorek, Sijka, Damrych, Sworacki, Janiczak, Nawrowski.

Górnik - Widzew 2:1

Cenne zwycięstwo

- Cieszę się z tego, że wygrałem z Widzewem, moim Widzewem - powiedział po meczu szczęśliwy szkoleniowiec Górnika, Marek Koniarek. Jego piłkarze zaprezentowali hart ducha i walkę do upadłego wygrywając ostatecznie z wyżej notowanym rywalem.

Ten mecz zapowiadał się na prawdziwą wojnę. Nad trenerem Koniarkiem już od kilku kolejek wisiały chmury i nieoficjalnie mówiło się, że tylko wygrana z łodzianami może zapewnić mu dalszą pracę na Kopalnianej.

O dziwo jednak do 40. minuty na boisku w Polkowicach nie działo się nic ciekawego. Jednak w ostatnich minutach pierwszej połowy oba zespoły przystąpiły do zmasowanych ataków. Jako pierwsi bramkę strzelili podopieczni Stefana Majewskiego. Po składnej akcji całego zespołu na listę strzelców wpisał się Iwan, pokonując bezradnego Szmatałę z odległości 8 metrów. Była 42. minuta meczu. Radość widzów nie trwała jednak zbyt długo, bo już w trzy minuty później stan meczu wyrównał młody pomocnik Górnika Paweł Kazimierzczak, który wykorzystał doskonałe podanie Wróbla i pewnie posłał piłkę obok interweniującego Holeczyńskiego. Po zmianie stron na boisku toczyła się zażarta walka o każdy centymetr boiska, ale składnych akcji było jak na lekarstwo. W zasadzie gracze Górnika wypracowali sobie jedną dobrą okazję do strzelenia bramki, ale najważniejsze, że potrafi-



Konrad Kaptur

li ją wykorzystać. Gola zdobył Tomasz Wróbel, ale zrobił to w dość niecodziennych okolicznościach. Po podaniu Urbaniaka sytuacji sam na sam znalazł się Górski, ale został podcięty przez obrońcę Widzewa, sędzia odgwizdał jedenastkę, aby po chwili wskazać na środek boiska, po tym jak do piłki dopadł Wróbel i pokonał Holeczyńskiego.

- Nigdy nie widziałem czegoś podobnego w mojej karierze - skomentował trener gości, Stefan Majewski.

Zwycięstwo w meczu z Widzewem to duży sukces polkowiczanie, choć niestety nie pozwoliło im ono na ucieczkę ze strefy bezpośredniego spadku, na pewno jednak podbudowało morale zespołu.

Konrad Kaptur

Górnik Polkowice - Widzew Łódź 2:1 (1:1)

Bramki: 0:1 - Iwan (42), 1:1 - Kazimierzczak (45), 2:1 - Wróbel (73).

Górnicy: Szmatała - Lamberski Ż, Jeziorny, Januszewski, Kocot - Manuszewski, Górski Ż, Murda Ż (90. Wacławczyk), Kazimierzczak (62. Urbaniak) - Wróbel, Witkowski (69. Gancarczyk).

Widzew: Holeczyński - Klepczyński, Nowak Ż, Wyczalkowski, Wawrzyniak - Kuzera (34. Szeliga Ż), Biłek (56. Świerblewski), Iwan (79. Maras), Lato - Pawlak, Grzelak Ż.

Sędziował: Piotr Pielać (Warszawa).

Widzów: 600.

Piłkarze halowi wracają na parkiet

Cel jest tylko jeden - awans

Już za kilka dni piłkarze halowi TPH Polkowice rozpoczną walkę na parkietach drugiej ligi. - Interesuje nas miejsce w pierwszej dwójce - zapowiada trener Borkowski. Podobnie mówią zawodnicy.

Poprzedni sezon polkowiczanie zakończyli zgodnie z przewidywaniami na czwartym miejscu gromadząc w 12 meczach 16 punktów. W przerwie między rozgrywkami szeregi TPH zasilili doświadczeni zawodnicy - bracia Jędrzejewscy oraz Marek Rybitwa i cele zespołu są teraz zupełnie inne niż przed rokiem. Dziś w klubie mówi się o powrocie do futsalowej elity.



Konrad Kaptur

- Uważam, że jesteśmy faworytem rozgrywek - mówi Sebastian Jędrzejewski.

Pierwszy pojedynek ekipa TPH rozegra na własnym parkiecie w

niedziele, 30 października Rywalem polkowiczanie będzie drużyna UKS-u Polonii Szczecin. Dla naszego zespołu to rywal egzotyczny, bo nigdy z nim nie graliśmy. Wyda-

je się jednak, że to nasz zespół powinien zakończyć tę batalię zwycięsko.

Wiele wskazuje na to, że rozpoczynający się za trzy dni sezon II ligi futsalu będzie bardzo emocjonujący. TPH Polkowice to młody, ale już ograny zespół, który dodatkowo został wzmocniony doświadczonymi zawodnikami. Będzie to z pewnością drużyna bardziej zdyscyplinowana taktycznie, co pozwoli jej na zachowanie zimnej krwi w momentach, które tego wymagają. Jak zakończą się rozgrywki sezonu 2005/2006 trudno dziś przewidzieć, ale jednego możemy być pewni - dostarczą one kibicom, którzy zdecydują się przyjść do hali przy ulicy Dąbrowskiego wielu emocji.

KoK

» KRÓTKO

Gol razy 13

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą występujący w rozgrywkach B klasy piłkarze drugiego zespołu Górnika Polkowice. W 10. kolejce rozgrywek jak zwykle nie dali najmniejszych szans swoim rywalom. Tym razem zaaplikowali trzynaście bramek zespołowi z Tymowej. Siedmiokrotnie na listę strzelców wpisał się Marek Gancarczyk. Trzy trafienia dołożył Tomasz Urbaniak, a po jednym голу strzelili Lesysz, Szymański i Kowalski. Polkowiczanie z dorobkiem 27 punktów pewnie przewedzą ligowej stawce, w 11. kolejce zagrają z ekipą z Parchowa. Wynik tego pojedynku jest łatwy do przewidzenia. Każde inne rozwiązanie jak wysoka wygrana podopiecznych Piotra Wójcika będzie prawdziwą sensacją.

KoK